

Nauka języka rosyjskiego przez radio

WARSZAWA (PAP). Polskie Radio przystąpiło do wielkiej akcji masowej nauczania języka rosyjskiego. Począwszy od 16 bm. Polskie Radio nadawać będzie lekcje języka rosyjskiego na 2 poziomach nauczania: I — dla początkujących i II — dla zaawansowanych.

Kurs dla początkujących obejmuje dwie 45-minutowe lekcje tygodniowe, nadawane we wtorki i piątki w programie I o godz. 17.00, które powtarzane będą w programie II w piątki i wtorki o godz. 19.40.

Lecje języka rosyjskiego dla zaawansowanych nadawane będą w środy i poniedziałki w programie I o godz. 20.45 (powtórzenie w programie II w poniedziałki i czwartki o godz. 17.40).

Teksty lekcji radiowego kursu języka rosyjskiego dla poziomu I i II wydawane są drukiem i dołączane jako bezpłatne wkładki do tygodnika „Radio i Świat”.

Mieszkańcy zniszczonego miasta wzywają do walki o pokój

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, mieszkańcy miasta Dugny (departament Sekwany), które szczególnie ucierpiało w czasie ostatniej wojny, wystosowali następujący list do wszystkich miast i gmin Francji zniszczonych podczas działań wojennych:

„Mieszkańcy Dugny, które w 98 proc. zostało zniszczone podczas ostatniej wojny, zobowiązuje się wspólnie prowadzić akcję w obronie pokoju i zwracają się do mieszkańców wszystkich innych zniszczonych miast we Francji, aby uniemożliwili powtórzenie się katastrofy. Domagamy się zakazu broni atomowej, redukcji broń o 1/3, zaprzestania wszelkiej agresji, podpisania paktu pięciu wielkich mocarstw oraz zakazu propagandy wojennej”.

WYROK

w procesie Komendy Głównej WIN

WARSZAWA (PAP). Dn. 14 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie wydał wyrok w procesie członków Komendy Głównej WIN i ekazał: oskarżonych Ciepłńskiego Łukasza, Lazarowicza Adama, Chmiela Karola, Błażeja Franciszka, Kawalca Mieczysława, Rzepkę Józefa i Batorego Józefa na karę śmiertelną wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Oskarżonego Kubika Ludwika na łączną karę dożywotniego więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat pięciu oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Oskarżoną Michałowską Zofię na łączną karę 12 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat pięć.

Wystawa znaczków pocztowych w PRADZE

PRAGA (PAP). Czeskosłowackie Towarzystwo Filatelistów oraz Ministerstwo Poczty jak również Ministerstwo Oświaty i Informacji organizują w Pradze wystawę znaczków pocztowych. Udzielił w wystawie zgłosili już: ZSRR, Chińska Republika Ludowa, Koreańska Republika Ludowa, Demokratyczna Polska, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Albania oraz Niemiecka Republika Demokratyczna.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZY
TEL
NIK

Rok VI A B Poznań, poniedziałek 16 października 1950 r. Nr 285 (2024)

Wspaniałe osiągnięcia produkcyjne mas pracujących Polski dla uczczenia 33 rocznicy WIELKIEJ REWOLUCJI

WARSZAWA (PAP). ZE WSZYSTKICH ZAKĄTKÓW KRAJU NAPŁYWAJĄ CODZIENNIE MELDUNKI O NOWYCH ZOBOWIĄZANIACH JAKIE PODEJMUJĄ ROBOTNICZY I CHŁOPI PRACUJĄCY CAŁEJ POLSKI DLA UCZCZENIA 33 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ I II ŚWIATOWEGO KONGRESU POKOJU.

Zobowiązania przedstawiają ogromną wartość. Meldunki z jednego tylko dnia donoszą m. in. o wydobyciu przez górników kopalni „Bolesław Chrobry” 10 000 ton węgla ponad plan, o przedterminowym zelektryfikowaniu 250 wsi, o wielomilionowej wartości robotach melioracyjnych, jakie zobowiązali się wykonać chłopcy. W ten sposób masy pracujące dokumentują swą zdecydowaną, czynną postawę w walce o dobrobyt kraju i o pokój na całym świecie.

10000 ton węgla ponad plan w kopalni „Bolesław Chrobry”

Dotychczasowa realizacja zobowiązań górników kopalni „Bolesław Chrobry” przyniosła już w pierwszej dekadzie bm. nadwyżkę w ilości około 10 000 ton węgla ponad plan. W kopalni tej łącznie 20 brygad postanowiło wykonać swoje normy w granicach od 125 do 200 proc. Górnicy wydobędą

w październiku ogółem 31 872 tony węgla ponad plan.

Wśród setek górników Zagłębia Krakowskiego, którzy regularnie przekraczają z poważną nadwyżką swoje zobowiązania, na czoło wysuwają się górnicy kopalni „Brzeszcze”. Górnik Emil Grzywa, który zobowiązał się wykonać 150 proc. nowej normy, a osiąga 219 proc. powiedział:

„Jesteśmy szczególnie wdzięczni rządowi Polski Ludowej za opiekę i troskę, jaką otacza górników. Wprowadzenie nowych norm zmobilizowało najszersze rzesze braci górniczej do wspaniałych osiągnięć produkcyjnych, którymi czcimy rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz manifestujemy naszą miłość i przywiązanie dla niezłomnego Związku Radzieckiego i chorążego pokoju Józefa Stalina”.

W tej samej kopalni z poważną nadwyżką przekraczają swoje zobowiązania i inni górnicy.

Zobowiązania robotników Wybrzeża przedstawiają wartość ponad 150 000 000 zł

Robotnicy Wybrzeża w dalszym ciągu podejmują zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Do dnia 12 bm. wartość powziętych zobowiązań przekracza już sumę 156 500 000 zł. Największą wartość przedstawiają zobowiązania robotników cukrowni, którzy zaoszczędzą podczas tegorocznej kampanii cukrowniczej 63 000 000 zł.

Poważne znaczenie gospodarcze posiadają zobowiązania

Szkoły dla pracujących na wsi

WARSZAWA (PAP). 15 października br. rozpoczyna rok szkolny 305 nowoorganizowanych szkół dla pracujących na wsi oraz 3 000 kursów w zakresie szkoły podstawowej. W szkołach tych i na kursach kształcić się będzie w bież. roku około 60 000 robotników rolnych, mało i średniorolnych chłopów oraz robotników POM-ów. Szkoły dla pracujących na wsi i kursy udostępniają swym uczniom pełne wykształcenie podstawowe.

Sieć nowoutworzonych szkół i kursów dla pracujących na wsi uwzględni szeroko potrzeby robotników rolnych PGR oraz mało i średniorolnych chłopów — członków spółdzielni produkcyjnych. 60 proc. z nowoutworzonych szkół zorganizowano w miejscowościach, gdzie znajdują się Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne.

Nauka w szkołach dla pracujących na wsi prowadzona będzie w okresie jesienno-zimowym, tj. w czasie, kiedy jest

najmniej prac w polu. Zajęcia w szkołach i na kursach odbywać się będą w godzinach popołudniowych i wieczornych przez 5 dni w tygodniu.

Rozbudowa szkolnictwa podstawowego dla pracujących na wsi zlikwidowała dotychczasowe upośledzenie wsi — istniejące dotąd szkoły dla dorosłych działały bowiem przede wszystkim w miastach. Na 224 szkoły powszechne dla dorosłych, tylko 9 szkół czynnych było na wsi.

Dalsze wyroki śmierci w GRECJI

BUKARESZT (PAP). Jak donosi rozgłoszenia Wolnej Grecji, greckie sądy monarchofaszystowskie w okresie od 2 sierpnia do 12 września br. skazały na śmierć dalszych 49 demokratów greckich.

załóg polskich statków handlowych, które przedterminowo wykonują plany rejsów, zaoszczędzą ponad 250 000 dolarów w dewizach.

Dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej świat pracy woj. olsztyńskiego podjął szereg zobowiązań, których wartość wynosi ponad 100 000 000 zł.

Ostatnio załoga Centr. Warsztatów Sprzętu Sportowego w Kętrzynie powzięła zobowiązanie wykonania planu rocznego na miesiąc przed terminem co przyniesie około 19 000 000 zł oszczędności.

Zobowiązania produkcyjne chłopów

W całym kraju chłopcy masowo podejmują zobowiązania przedterminowego zakończenia zasiewów jesiennych, przyspieszenia omlotów, przekroczenia planów skupu zboża zagospodarowania ugorów, przedterminowej realizacji podatku gruntowego i SFOR itp.

M. in. chłopci gromady Chmielewo, gm. Kleczewo w pow. pułtuskim, podjęli zobowiązanie zagospodarowania 40 ha ugorów. Ugory te chłopcy postanowili zlikwidować zespołowo do dnia 10 listopada br.

Odpowiadając na wezwanie gromady Tuszów chłopi z gromady Szczepankowo podjęli liczne zobowiązania gospodarcze

Rzucone przez robotników Huty „Pokój” i gromadę Tuszów w woj. lubelskim wezwanie do uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju znalazło również gorące przyjęcie ze strony mało i średniorolnych chłopów gromady Szczepankowo w powiecie szamotulskim.

Pięknie udekorowana i starannie utrzymana świetlica gromadzka zgromadziła mieszkańców Szczepankowa na zebraniu Związku Samopomocy Chłopskiej, na którym postanowiono naradzić się, jakby najlepiej uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej. Do zebranych przemówił inspektor rolny ZSCH Wł. Gunny, który w krótkich lecz dobitnych słowach przedstawił znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej, rewolucji, która przyniosła zniesienie ucisku, przyniosła wolność proletariatu i zaprowadziła ustroj sprawiedliwości społecznej. W wyniku dyskusji przyjęto wnioski ob. Lembiczywej, proponującej podjęcie zobowiązań o umacnianie kół gospodyń, TPPR i grup producentów, o wykonanie planu dostaw drobiu i mleka oraz rozszerzenie prac kulturalno-oświatowych, o terminowym wykonaniu planowego skupu zboża, spłacie podatku gruntowego i FOR. Znalazło to wyraz w uchwalonej rezolucji, która brzmi:

„Członkowie koła gromadzkiego ZSCH i koła gospodyń w gromadzie Szczepankowo na zebraniu w dniu 7 października br. doceniając znaczenie Rewo-

Moskwa wita delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obronców Pokoju

MOSKWA (PAP). Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego przybywają do Moskwy delegaci na II Wszechzwiązkową Konferencję Obronców Pokoju, której obrady rozpoczyna się w stolicy ZSRR w poniedziałek 16 października br.

Przedstawiciele robotników, kolchoźników i inteligencji radzieckiej, synowie i córki wszystkich narodów potężnego Związku Radzieckiego — z manifestują z trybuny konferencji niezłomną wolę narodu radzieckiego, wolę utrzymania pokoju i sparaliżowania szaleńczych zakusów anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych, usiłujących rozpętać nową rzeź światową.

II Wszechzwiązkowa Konferencja Obronców Pokoju rozpocznie się w poniedziałek o godz. 18 we wspaniałej Sali Kolumnowej Domu Zw. Zawodowych.

W 9 salach domu zw. zawodowych znajdować się będzie wielka wystawa poświęcona twórczej, pokojowej pracy narodu radzieckiego. Wystawa ilustrować będzie im. in. po-

stępy wielkiego budownictwa pokojowego, realizację stałonowskiego planu przeobrażenia przyrody w ZSRR, budowę wołańskich elektrowni wodnych, Kanału Turkmeneńskiego, olbrzymi rozmach radzieckiego budownictwa kulturalnego.

Zaciekle walki w rejonie Keson

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie, ogłoszonym w Phenian dnia 13 bm. wieczorem, donosi:

W rejonie Keson oddziały Armii Ludowej, kontynuując zaciekle walki, zadają straty nieprzyjacielowi, usiłującemu przerwać pozycje Armii Ludowej na tym odcinku. 11 października nieprzyjacieli stracił w rejonie Keson przeszło 2 bataliony jak również wiele sprzętu, w tym 5 czołgów.

W toku tychże walk zniszczony został jeden samolot nieprzyjacielski.

My, Zetempowcy powinniśmy być wzorem dla innych

— mówi przodownik 36 Brygady SP w Szamotułach

Junacy z III turnusu w 36 Brygadzie „SP”, stacjonującej w Szamotułach, to przeważnie młodzież z województw warszawskiego i poznańskiego. Podobnie jak ich poprzednicy z I i II turnusu, tak i oni chlubnie podtrzymują tradycje w 36 Brygadzie „SP”, która należy do przodujących w kraju.

Dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiego Października junacy tej Brygady podjęli liczne zobowiązania, pracując w kilku punktach powiatu, a nawet w sąsiednim powiecie międzychodzkiem. Młodzież szczyt się tym, że większość podjętych zobowiązań już wykonała. W czasie od 26. 9. br. do 8. 10. br. wykonano następujące prace: dano pomoc przy budowie nowej nawierzchni ul. Sportowej (2800 junako-dniówek), od 2. 10. do 9. 10. br. 210 junako-dniówek przy wykopkach ziemniaków w Zespole Kwilcz pow. międzychodzki. W Zespo-

le Bytyni (150 junako-dniówek) wybrano ziemniaki na obszarze 30 ha. W zespole PGR Gąlowo (200 junako-dni.) wraz z 12 ludźmi z kadry wybrano ziemniaki z 25 ha. W dniu 1. 10. br. junacy dokonali wyładunku 241 ton tłuczni, a dnia 8. 10. br. 50 junaków ponownie w Zespole Bytyni wybrało z 5 ha ziemniaki. Ponadto 100 junaków w tym samym dniu dokonało wyładunku 311 ton tłuczni, 46 t żwiru i 180 m³ kamienia przy budowie toru kolejowego.

Junacy osiągają coraz lepsze wyniki we współzawodnictwie pracy, zarówno zespołowym jak i indywidualnym. Dużą w tym zasługą Kół ZMP-owskich, Prądu 4 kompania, która wyrabia średnią normę 190% i od 14 dni dzierży proporzec współzawodnictwa. — „Nie oddamy go do końca turnusu” — oświadczył kolegom — junak Bolesław Chędor, przewodniczący Koła ZMP z 4 kompanii. Jest on pierwszym przodownikiem w Brygadzie i wyrabia ponad 1000 proc. normy. — Pracować trzeba nie dlatego, że każą — mówi do nas z uśmiechem — ale dlatego, że trzeba. Pracowałem już na roli i mam dobrą zaprawę — dodaje skromnie — poza tym my Zetempowcy powinniśmy być wzorem dla innych. (lk)

Kurs dla lekarzy weterynarii w POZNANIU

Rozwijający się z roku na rok eksport drobiu przynosi duży korzyści gospodarce narodowej — wymaga wyszkolenia nowych kadr specjalistów, lekarzy weterynaryjnych-drobiarzy. W konkurencji z innymi państwami eksportującymi mi drób, konieczna jest stała troska nad podniesieniem hodowli drobiu oraz jakości eksportowanego towaru, dostosowując go do wymogów przepisów standaryzacyjnych.

Mając te sprawy na uwadze, Departament Weterynaryjny Min. Roln. i Ref. Roln. zorganizował w Poznaniu drugi z kolei kurs dla lekarzy weterynaryjnych z terenu całej Polski, który odbył się w czasie od 9 do 14 bm. W kursach wzięło udział 58 lekarzy weterynarii. Wykładowcami byli lekarze weterynarii ob. ob. dr Kaz. Marek — kierownik Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Opolu, dr Jan Mendyk — Główny Insp. Weterynarii przy Standaryzacji oraz dr Czesław Lewicki — Inspektor CSMJ.

Uczestnicy kursu mieli możliwość pogłębienia swych wiadomości w świetle najnowszych zdobyczy naukowych, opartych na doświadczeniach Związku Radzieckiego, co przyczyni się wybitnie do podniesienia hodowli drobiu, racjonalnego jego tużu, jako też eksportu,

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Państwowej pomiędzy poznańskim kolejarzem i krakowskim Związkowcem — zakończył się wspaniałym sukcesem gospodarzy, którzy na boisku debiutem rozgromili swego przeciwnika w stosunku 7:0 (2:0).

Poznańscy wygrali mecz najzupełniej zasłużenie, nawet w tak wysokim stosunku. Ich atak dobrze zagrywający w polu należycie wykorzystał nadarzające się okazje zdobycia bramki i mimo zdecydowanej obrony ostry (a niejednokrotnie niestęty, zbyt ostro) grającej defensywy krakowskiej uzyskał bramki ze strzałów: Kołtuńka (33 min.), Białasa (40 min. i 46 min.), Anioły z karnego (70 min.), przez tego samego gracza w 72 min. Słomy (84 min.) i Anioły z karnego (86 min.).

Widzów ponad 8000.

Szczegółowe sprawozdanie z meczu znajdują Czytelnicy nasi w „Nowinach Sportowych”.

CWKS — Unia Ruch 0:3

WARSZAWA (PAP). W sobotę na stadionie WP odbył się mecz CWKS — Unia Ruch, zakończony zasłużonym zwycięstwem Unii 3:0 (2:0), dla której bramki zdobyli: Suszczyk, Breiter i Alszar.

Spotkanie stało na dobrym poziomie i prowadzone było w szybkim tempie.

Górnik — Ogniwo 2:0

Górnik Radlin odniósł zasłużone zwycięstwo nad Ogniwo Kraków 2:0 (1:0), mając wyraźną przewagę przez cały czas meczu. Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Szleger, druga bramka padła z rzutu wolnego strzelanego przez Frankgo.

Związkowiec (Poznań)

przegrał

z CWKS (Lublin) 7:9

Wyniki walk (od muszej do ciężkiej):

Kukier (L) pokonał Wojnowskiego (Z); Lüdke (Z) przegrał z Kołodyńskim (L); Stręk (Z) zwyciężył Matlocha (L); Turowski (Z) wygrał przez dyskwalifikację z Makarem (L); Trzęsowski (L) zwyciężył Lukowskiego (Z); Korbiak (Z) remisował z Ostrowskim (L); Franek (Z) pokonał przez k. o. Gołesiewicza (L); Majewski (Z) przegrał przez techn. k. o. ze Stecem (L). (al)

Serce Olgi Mikołajewny ścisnął niepokój: „Czemu Wala uciekała od żandarmów? Co się z nią stanie?”

... Pamiętam, jak wówczas, gdy organizowaliśmy grupę przyszłych konspiratorów, omawialiśmy z Eugeniuszem kandydaturę Wali.

Eugeniusz dobrze ją znał, jako towarzyszkę pracy i uważał za uczciwego, oddanego partii człowieka.

Kandydaturę Wali gorąco popierał Iwan Piotrowicz Kotrow — instruktor oddziałów chemicznych OPL. Kotrow od dawna został zwerbowany do naszej grupy. Był jednak pewien powód, który nie pozwalał nam wierzyć w całkowitą bezstronność Kotrowa. Kotrow i Wala kochały się wzajemnie. Lecz prócz Kotrowa, Walę polecała gorąco również i Olga Mikołajewna, która w przyszłości miała zostać aktywną działaczką walki podziemnej, kobieta mądra i ogólnie szanowana ze zdaniem której liczyliśmy się bardzo. Polecał ją także Swirid Sidorowicz Lysienko, dyżurny inżynier zakładów przetworów olejnych, przewidziany przez nas podówczas na jednego z kierowników walki podziemnej. Znałem Walę tylko ze słyszenia. Eugeniusz postanowił zapoznać nas z sobą i w tym celu zaprosił ją pod pozorem jakiejś sprawy służbowej do swego gabinetu.

Od pierwszego rzutu oka uderzyła mnie jej powierzchowność. Wala była dziewczyną niepospolitej urody. Jej smukła postać nacechowana była niezwykłą lekkością i wdziękiem. Ogromne szare oczy, obramowane długimi rzęsami, promieniały taką młodością, takim znieśmiałym dziewczęcym czarem, że spotkawszy się z ich spojrzeniem, człowiek mimo

Naród koreański walczyć będzie aż do zwycięstwa o wolność i niepodległość ojczyzny

PEKIN (PAP). Dnia 11 października wódz naczelny Armia Ludowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Ir-Sen ogłosił następującą odezwę do narodu koreańskiego:

Bracia i siostry! Żołnierze i oficerowie bohaterskiej Armii Ludowej! Walczmy partyzanci i partyzantki!

Imperialiści amerykańscy kontynuują swą agresywną ofensywę przeciwko naszej Korei, aby przekształcić naszą ojczyznę w swą kolonię, a nasz 30 milionowy naród w swych niewolników. Nie bacząc na to, że w ciągu tego czasu bandyci otrzymali straszne ciosy i stracili 60—70 tys. ludzi, podjęli oni — po zmobilizowaniu wszystkich swych sił zbrojnych w rejonie Oceanu Spokojnego — generalną ofensywę. Nasza Armia Ludowa, broniąc każdej piędzi swej ziemi, zmuszona jest cofać się. Obecnie nasza ojczyzna znajduje się w niezwykle groźnej sytuacji. Poważne niebezpieczeństwo zawisło nad naszą ojczyzną.

Imperialiści amerykańscy, którzy stanęli w obliczu bezpośredniej groźby zupełnego wypędzenia z naszej świętej ziemi, usiłując podreperować swój mocno nadzarpnięty prestiż i za wszelką cenę dopięć swych agresywnych celów w Korei, zmobilizowały wojska lądowe, siły morskie i powietrzne stacjonujące w rejonie Oceanu Spokojnego oraz ścignęły do Korei część floty śródziemnomorskiej, aż do rezerwowych okrętów wojennych. Tak więc agresorzy amerykańscy zmobilizowali do wojny w Korei olbrzymie siły, liczące kilkadziesiąt tysięcy ludzi i 16 września wysadzili w Incheonie przeszło 50-tysięczną armię. W operacjach desantowych brało udział kilkadziesiąt okrętów i ponad 500 samolotów.

Nieprzyjacieli liczyli na zajęcie Seulu jednym uderzeniem, jednakże nie udało mu się tego dokonać od razu. Armia Ludowa wspierana przez ludność Seulu przez 14 dni powstrzymała ofensywę liczebnie przeważających sił nieprzyjacielskich, świecąc w ten sposób przykładem ofiarności i bohaterstwa w obronie ojczyzny. Nieprzyjacieli również na innych frontach uzyskał liczebna przewaga.

Z tego powodu Armia Ludowa zmuszona została do odwrotu. Na froncie wytworzyła się poważna sytuacja. Nieprzyjacieli, którzy dotarli do 38 równoleżnika włączając do Koreańskiej Północnej, Imperializm amerykański swą interwencją zbrojną w Korei jeszcze bardziej zdemaskował swe antyludowe zamiary, zdemaskował się bez reszty jako najgorszy i najniebezpieczniejszy wróg nie tylko narodu koreańskiego,

lecz również wszystkich narodów Azji.

Stwierdzając, że wojna, którą naród koreański prowadzi przeciwko imperialistom amerykańskim jest wojną sprawiedliwą i świętą, Kim Ir-Sen powiedział:

Trzy miesiące wojny wykazały, jakie bezprzykładne źródło siły tkwi w naszym narodzie. Wojna, którą naród koreański prowadzi o wolność i niepodległość ojczyzny, o reformy demokratyczne i szczęśliwą przyszłość przeciwko imperialistom amerykańskim i ich kreatorom — bandom lisymanowskim, dowiodła niezwykłej siły naszego narodu.

Kim Ir-Sen sprzecyzował następnie zadania stojące w chwili obecnej przed Armią Ludową, przed robotnikami, chłopami i partyzantami, przed całym narodem koreańskim, Podkreślając, że cała postępową lud-

Zobowiązania pracowników Prezydium poznańskiej MRN dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji

W sali marmurowej Nowego Ratusza odbyła się w tych dniach specjalna masówka dla wszystkich pracowników Prezydium MRN dla uczczenia zbl-

Poradnia gospodarcza dla kobiet w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Warszawska Spółdzielnia Spożywców uruchomiła przy Bazarze Ludowym przy ul. Koszykowej Poradnię Gospodarczą. Poradnia, która ma na celu ułatwienie szerokim rzeszom pracujących kobiet zdobycia wiadomości z zakresu racjonalnego żywienia, higieny, karmienia niemowląt itp. — cieszy się dużym powodzeniem wśród kobiet pracujących zawodowo oraz gospodyń domowych, zwłaszcza chętnie odwiedzają ją kobiety wiejskie.

Dogodne godziny urzędowania od 16 do 18 we wszystkie dni tygodnia, z wyjątkiem sobót, pozwalają wszystkim kobietom na korzystanie z fachowych wiadomości, których Poradnia udziela w oparciu o Instytut Higieny i Gospodarstwa Domowego.

kość darzy sympatią walkę narodu koreańskiego Kim Ir-Sen oświadczył:

W chwili obecnej najważniejsze nasze zadanie polega na tym aby krwią własną bronić każdej piędzi ziemi ojczyzny, przygotowywać wszystkie siły, aby zadać wrogowi druzgocące ciosy na zawsze i całkowicie wypędzić na naszej ziemi obcych interwentów i ich pachołków — zdrajców lisymanowskich. Taką druzgocącą cios zostanie wrogowi nieuchronnie zadany. Cały naród koreański powinien jeszcze wyżej podnieść sztandar Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i zwycięski sztandar narodu koreańskiego.

CHWAŁA BOHATERSKIEJ, KOREAŃSKIEJ ARMII LUDOWEJ! CHWAŁA BOHATERSKIM PARTYZANTOM W ZAPLECHU NIEPRZYJACIELSKIM! NIECH ŻYJE BOHATERSKI NARÓD KOREAŃSKI, KTÓRY POWSTAŁ DO WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ, WOLNOŚĆ I HONOR SWEJ OJCZYZNY, PRZECIWKO IMPERIALISTYCZNYM AGRESOROM!

żającej się 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Ob. Droga wygłosił obszerny referat obrazujący przebieg Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz jej światowe znaczenie, po czym zebrani przyjęli specjalną rezolucję, w której podjęli zobowiązania dla uczczenia tej wielkiej rocznicy. Zgodnie z rezolucją pracownicy Prezydium MRN przyjęli zobowiązania obejmujące całokształt czynności poszczególnych działów, przewidujące zwiększenie wydajności pracy, zwalczanie resztek biurokratyzmu i zlikwidowanie zaległości w pracy.

Poza tym pracownicy MRN wzięli dwukrotny udział przy wykopkach ziemniaków w Miejskich Gospodarstwach Rolnych.

Koło II Ligi Kobiet przystąpiło do dalszej zbiórki złomu. Załoga Straży Pożarnej zobowiązała się uporządkować swoje strażnice. Wydział Zdrowia zbada około 3.000 dzieci szkolnych, stworzy ekipy, które udziela pomocy sanitarnej pracownikom Miejskich Gospodarstw Rolnych.

Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przystąpi do urzędowania „kącików TPPR”. (szp)

Ośma rocznica stracenia 50 bojowników o Polskę Socjalistyczną

Dnia 16 października br. minęła 8 lat od chwili stracenia na szubienicach przez okupanta hitlerowskiego w Rembertowie, Woli, Szczesliwicach, na Pelcowźnie i koło kolejki Mareckiej — 50 więźniów z Pawiaka, w większości bojowników Polskiej Partii Robotniczej i jej organizacji zbrojnej Gwardii Ludowej.

Rok 1942 w Polsce był rokiem wzmocnienia terronu hitlerowskiego. Niemcy chcieli sparaliżować w narodzie polskim wszelki odruch odwetu, zabć wolę czynu przez zastosowanie bestialskiego terronu wobec najszerszego rzesz społeczeństwa. Zapelnili się więzienia i obozy koncentracyjne najlepszymi synami ludu polskiego, których najbardziej drakońskie środki nie mogły sprowadzić z drogi walk z okupantem.

Jesienią 1942 r., gdy Armia Radziecka toczyła zaciętą walkę z okupantem niemieckim, gdy pod Stalingradem rozstrzygały się losy wojny — wzmógł się zbrojny opór narodu polskiego, kierowanego przez Polską Partię Robotniczą. Okupant uderzył w tę siłę, wokół której grupowały się wszystkie postępowe elementy, pragnące walki z okupantem — w Polską Partię Robotniczą i jej organizację zbrojną — Gwardię Ludową.

PPR była jedyną partią konsekwentnie realizującą ideę walki o wyzwolenie społeczne i narodowe. U kolebki Polskiej Partii Robotniczej, u kolebki Gwardii Ludowej, stali bowiem komuniści polscy, krew z krwi i kość z kości ludu pracującego, wieloletni bojownicy walk klasowych z burżuazją.

To oni, starzy działacze KPP — Bolesław Berut i Witold — Józwiak, Marceli Nowotko i Paweł Finder oraz wielu innych, zorganizowali do walki pierwsze ludowe oddziały zbrojne Gwardii i Armii Ludowej.

PPR była kontynuatorką rewolucyjnych tradycji SDKPiL i KPP. Jej podstawowy aktyw składał się w większości z wychowanych w KPP, zahartowanych kadr proletariackich rewolucjonistów, ofiarnych i oddanych bojowników sprawie socjalizmu wiernych zasadom marksizmu, wiernych ludowi polskiemu i międzynarodowemu proletariackiemu, wiernych tradycjom braterstwa broni z rewolucją rosyjską.

Świadczy o tym dobitnie rewolucyjna przeszłość 40 członków Polskiej Partii Robotniczej powieszonych 16 października 1942 roku, 3 z nich należało do SDKPiL, 34 do KPP, 3 do KZMP.

Większość straconych bo 40 osób — to synowie polskiej klasy robotniczej: tramwajarze, kolejarze, szewcy, piekarze i ślusarze. Dziesięciu należało do inteligencji pracującej — wśród

nich byli naukowcy, nauczyciele, technicy itd. Wszyscy oddani byli na śmierć i życie sprawie socjalizmu. Naród polski słusznie może być dumny, iż tysiące i dziesiątki tysięcy robotników jak: Feliks Paplński, Zdzisław Kaczor i inni walczyli bohatersko o Polskę Socjalistyczną, o najciślejszy sojusz z walczącym proletariatem rosyjskim, o zwycięstwo hasła Len'na — Stalina.

Szubienice, na których zawieszono 50 bojowników PPR i GL, miały być odwetem za zamach dokonany na linię kolejową w Warszawie. Zamach ten był jednym z największych sukcesów w walce z okupantem hitlerowskim. Zerwano tory kolejowe na wszystkich głównych liniach węzła warszawskiego. Prawie przez cały dzień węzeł kolejowy warszawski był unieruchomiony.

Okupant, który siał wojsko i materiały wojenne na wschód, by umocnić swoje mocno nadzarpnięte pozycje na froncie stalingradzkim, został dotkliwie ugodzony w najczulsze miejsce. Opóźnione zostały dostawy broni i materiału ludzkiego dla armii niemieckiej pod Stalingradem.

Ofiara straconych więźniów z Pawiaka nie poszła na marne. Śmierci 50 bohaterów i wielu podobnych ofiar, triumf Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, przyniosły Polsce wyzwolenie.

Śmierć 50 powieszonych jest dla nas nakazem wierności idei marksizmu-leninizmu, oddania się bez reszty sprawie partii, sprawie nieustępliwie walki z wrogami. Uczy nas ona hartu, niezbędnego w tej walce.

Śmierć 50 powieszonych nakazuje nam prowadzić nieugiętą walkę z podlegającymi do nowej wojny, opiekunami faszyzmu — imperialistami anglo-amerykańskimi, nie szczędzić wysiłków dla wzmocnienia siły obronnej Polski, wzmocnić potężny front pokoju, któremu przewodzą bohaterski Związek Radziecki.

Lud polski, wcielając w życie zadanie I roku planu 6-letniego, budując podwaliny Polski Socjalistycznej, wykonuje testament całych pokoleń Polaków rewolucjonistów, Polaków bojowników o wolność i sprawiedliwość społeczną — najlepszych synów narodu polskiego.

W przekraczaniu norm produkcyjnych, w potężnej fali zobowiązań podjętych dla uczczenia zbliżającej się rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, klasa robotnicza i masy pracujące Warszawy — i całej Polski oddają hołd „50 powieszonym”.

WIECZNA CHWAŁA BOHATEROM, POLEGŁYM W WALKIE O POLSKĘ SOCJALISTYCZNĄ.

... Dobrze pamiętam moje spotkanie z Walą w połowie kwietnia 1943 roku. Krasnodar był już wolny.

(Ciąg dalszy następuje)

M. IGNATOW

Podziemie Krasnodaru

Przekład A. i A. Sternowie

woli się uśmiecha. Najbardziej jednak zdumiała mnie jej włosy: bujne, gęste, złociste, zebrane były w wielki węzeł na karku i gdy Wala siedziała we framudze okna, tworzyły dookoła jej głowy aureole. Miało się wrażenie, że to najcięższe nici złota pławią się w promieniach wiosennego słońca...

Rozmawialiśmy z Walą przeszło godzinę. Rzecz jasna, że w ciągu godziny trudno poznać człowieka, lecz zrozumiałem, że Wala ma duszę równie uczciwą, młodą i czystą, jak jej oczy, jak cała jej promienna dziewczęca postać.

Gdy Wala wyszła z gabinetu, Eugeniusz, który uważnie mnie obserwował, zapytał: — Wiec cóż, tato zapisujemy Walę?

— Nie, Zenia, nie zapisujemy.

Eugeniusz spojrzal na mnie ze zdziwieniem. — Fewien jestem, że kiedy Wala przechodzi ulicą, ludzie mimo woli oglądają się za nią — powiedziałem — Prawda? Otóż, moim zdaniem, jeśli zwykły konspirator ma rzucającą się w oczy powierzchowność — to jest to kardynalna wada. Wygląd konspiratora powinien być szary i powszedni. Wzrok najbardziej uważnego obserwatora powinien przesuwać się po nim, na naszym się nie zatrzymując. Czy Wala będzie mogła ukryć się w tłumie? Nie. Wszędzie i zawsze będzie się rzucała w oczy, i w końcu może się stać dla niej zgubne... Oczywiście, można by

jej powierzyć w konspiracji jakąś pracę specjalną. Na przykład zrobić z niej sprzedawczynię w takim sklepie, lub kelnerką w takiej kawiarni, w których bywają hitlerowcy, a w których mogliby się również spotykać konspiratorzy. Ale czy Wala potrafi odegrać tak trudną rolę?.. Czyś widział jej oczy?.. Jaką nienawiścią zapłonęły, gdy mówiło się o faszystach. Walę zdradza jej własne oczy... Nie, z niej nigdy nie będzie dobra konspiratorka. Posłuchaj mej rady, Zenia i jeśli masz na nią wpływ, przekonaj ją, aby zawczasu wyjechała z Krasnodaru...

Tego samego wieczoru Olga Mikołajewna udała się do Wali do domu. Okazało się jednak, że mieszkanie zamknięte jest na kłódkę. Sąsiedzi poinformowali ją, że rodzina Wali została wyewakuowana z Krasnodaru i że Wala wyjechała wraz z rodziną...

Minęło kilka dni. Po miesiącu rozszedła się wiadomość, że wszystkich zaaresztowanych na rynku hitlerowcy wywieźli za miasto i rozstrzelali.

Olga Mikołajewna przypomniała sobie Iwana Piotrowicza Kotrowa i to, że Kotrow i Wala kochały się. Postanowiła tedy udać się do niego.

Wiedziała, że Kotrow został ranny podczas katastrofy w kombinacie, że długo leżał w szpitalu i dopiero parę dni przed przyściem hitlerowców wrócił ze szpitala do do-

Wzorowo pracują Polskie Zakłady Żywnościowe w Kaliszu



Józef Grodziński

Praca Państwowych Zakładów Żywnościowych w Kaliszu jest mało znana, ale jej wyniki są imponujące. Centrala Kaliskich Zakładów Żywnościowych skupia w swych rękach 3 młyny.

Na czoło, wybija się brygada trzecia. Osiąga ona najlepsze wyniki w pracy, oszczędności i zdolności przemysłowej. PZZ w Kaliszu mogą się poszczycić sześcioma przodownikami pracy odznaczonymi srebrnymi odznakami. Są to: J. Grodziński, St. Wywijas, St. Tomczak, Edw. Kwaśnik, Fr. Biel i J. Spłzyk. Ob. Grodziński został ponadto odznaczony srebrnym krzyżem za usługi, a ob. Wywijas brązowym.

Ruch racjonalizatorski rozwija się również pomyślnie. Ostatnio przez ulepszenia konstrukcyjne generatora gazowego, racjonalizator Stanisław Cerekwicki zaoszczędził 4 mil. zł, otrzymując premię w wysokości 75 tys. zł. Kluby racjonalizatorskie urządzają wspólne zebrania, na których przez wyimanie doświadczeń technicznych z każdego dnia ulepszają pracę i pomagają kolegom.

Rada zakładowa i dyrekcja nie zapominają o kształceniu pracowników oraz wysuwaniu ich na wyższe stanowiska. W tym celu zorganizowano specjalną komisję, która typuje zdolnych robotników na studia fachowe. Po skończonym kursie absolwenci zajmują wyższe stanowiska. Prymus kursu, Tadeusz Ścibisz, zajmuje obecnie

w Kaliszu

odpowiedzialne stanowisko w Zakładach Żywnościowych w Pleszewie. Niedawno temu kurlista Olejniczak został mianowany kierownikiem technicznym młynów w Nowym Tomysku. Ponadto siedmiu pracowników fizycznych wysłano na studia do Technicum w Zabrzu, do Poznania, Gdańska, a dwóch szkoli się na kursie w Kaliszu.

Przy zespołach istnieje kółka bezpieczeństwa pracy, których członkowie zapobiegają niebezpiecznym wypadkom. Ostatnio przeprowadza się remonty młynów celem zmniejszenia stanu zakurzenia wnętrza.

Dobrze wyposażona świetlica jest chętnie odwiedzana przez pracowników.

W ubiegłorocznym współza-



Stanisław Cerekwicki racjonalizator

wodnictwie w skali wojewódzkiej Kaliskie Zakłady Żywnościowe zdobyły pierwsze miejsce. (set)

Dobrze zrozumieli swoje zadania

Sklepy MHD w Ostrowie przez właściwy stosunek personelu do człowieka pracy, zjednały sobie zaufanie mieszkańców powiatu ostrowskiego. Spośród licznych sklepów MHD największy ruch jest w sklepie nr 5. Pomimo jednak olbrzymiej liczby klientów obsługa jest sprawna. Jest to zasługa całej dobrze wyszkolonej załogi, która pod kierownictwem Zdzisława Fajboga dobrze rozumiała swoje zadanie, realizując hasło: „szybciej, wydajniej i lepiej”.

Personel sklepu nr 5 pierwszy rzucił hasło współzawodnictwa w lepszej i szybszej obsłudze.

Ponadto pracownicy sklepu dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej podjęli zobowiązanie wykonania nakreślonego planu rocznego 10 dni przed terminem.

Rozebrać szpecącą rudę

W Lesznie przy ulicy Wolności nr 15 znajduje się jednopiętrowy domek, którego wygląd nie upiększa bynajmniej miasta.

Na pierwszy rzut oka można by pomyśleć, że rudera ta, gdyż inaczej nie można jej określić, przeznaczona jest do rozbiórki. Firanki w dwóch oknach parterowych wskazują jednak, że ktoś tu mieszka.

W pokoju na parterze, który przypomina kuźnię, zamieszkuje wdowa po robotniku — Helena Szpiller. Sufit zupełnie już popękany od zacieków i grozi zawaleniem. Na pierwszym piętrze zamieszkuje ob. Hofman, który w dzień deszczowe wychodząc z mieszkania już na klatce schodowej musi otwierać parasol. Dziury w dachu są tak wielkie, że robią wrażenie okien.

Wykonanie remontu jest naszym zdaniem bezcelowe. MRN powinna się w pierwszym rzędzie zająć o bezpieczeństwo lokatorów i rudę rozebrać. Ob. Szpiller, która ma nieuleczalną chorobę nogę powinna otrzymać mieszkanie parterowe. (R)

co pozwoli zaopatrzyć dodatkowo setki kupujących. Inicjatywę założy sklep nr 5 winny podjąć i inne sklepy handlu spożywczego. (Ho)

Drogowcy wolsztyńscy przekraczają plany

W robotach drogowych powiat wolsztyński osiąga dobre rezultaty. Na kilku odcinkach pracownicy drogowi wykonali i przekroczyli już roczny plan inwestycyjno-gospodarczy.

Na czoło wykonywanych robót wysuwa się budowa drogi Wolsztyn — Boruja Kościelna, która stanowi najbliższe połączenie z Nowym Tomyskiem. Wykonano roboty ziemne i ułożono podkład. Obecnie oczekuje się na nadejście tuczni. Te same prace wykonano przy budowie drogi powiatowej Powodowo — Kiełpiny i drogę gminną Kielkowo — Zodyń.

MRN w Kaliszu uchwaliła budżet na 1951 r.

Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu uchwalono budżet na rok 1951. Budżet zamyka się globalną cyfrą 277 948 705 zł.

Urządzenie osiedli pochłonie sumę 43 717 140 zł. Na oświatę przeznaczona jest 40 453 046 zł. Budżet dla działu „Kultura i Sztuka” wyrażać się będzie cyfrą 1 542 000 zł. Z górą 13 727 416 zł przeznaczono na potrzeby zdrowotne mieszkańców. Na opiekę i pomoc społeczną przewidziano 29 899 826 zł. Obok wydatków zwykłych budżet obejmuje również wydatki inwestycyjne, których wysokość wyraża się cyfrą 11 783 000 zł. Poza tym ustalono budżet dodatkowy dla Szpitala im. Przemysława II w wysokości: 93 400 314 zł.

Coraz pomyślniej rozwija się Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Bełecinie

Chłopi w Bełecinie pierwsi w powiecie wolsztyńskim przystąpili w lutym br. do gospodarki kolektywnej. Wbrew złowieszczym wróżbom wroga klasowego, spółdzielnia dobrze się rozwija, mając za sobą szereg pokaźnych osiągnięć nie spotykanych w gospodarstwach indywidualnych. Wyremontowany pałac poobszarniczy tętni dziś życiem i gwarem. W przedszkolu brzmi radosny szczebiot chłopskich dzieci, a na piętrze b. pałacu widać pracę w burach spółdzielni. Tu powstają plany nowej pracy nad lepszą przyszłością.

Do Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej należy 395,41 ha ziemi, z czego na grunty orne przypada 340 ha, a na łąki trwałe 30 ha. R. S. W. liczy 60 członków, z których 54 dało swój wkład ziemi. Każdy ze spółdzielców posiada dla swego wyłącznego użytku dwie krowy, oraz świnię i pół hektara ziemi. „Każdy z naszych członków ma żyta na chleb pod dostatkiem. Niektórzy, ze swoich działek przysagrodowych zwożą obecnie 10 do 12 wozów ziemniaków” — mówi nam wiceprzewodniczący Spółdzielni — Chojnacki. Dzięki wybitnej po-

mocy PGR Chobienice i otrzymanym kredytom państwowym, coraz lepiej przebiegają wszystkie prace gospodarcze. Wrog klasowy krzychał po wsiach w czasie żniw, że Spółdzielnia w Bełecinie najpóźniej dokonują zbioru zbóż. Nie mówił jednak o tym, że ziemia w Bełecinie jest bardzo nisko położona, że mnóstwo jeszcze indywidualnie obsianych drobnych poletek stwarzało trudności dla traktorów i maszyn żniwnych. Zamieć wrog klasowy jednak o tym, że przez racjonalną uprawę i właściwe dawkowanie nawozów sztucznych oraz odpowiedni dobór wiosennego ziarna siewnego, plony były znakomite. Próbnymi omloty wykazały w porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi bardzo dobre wyniki, a specjalnie zbóż jarych, które zostały obsiane już zespołowo. Przeciętne zbiory z jednego hektara wynoszą: pszenicy jarej 20 kwintali, żyta 16, jęczmienia jarego 22, owsa 25, ziemniaków 180 i buraków cukrowych 160 kwintali.

Wiosną i jesienią założono nowe 5-hektarowe łąki przeznaczone wyłącznie na sianokosy. Na siewy wykonane i ukończone wyłącznie własnym sprzężeniem, przeznaczono 174 kwintali nawozu azotowego, 120 fosforowego i 156 potasowego. W chwili założenia Spółdzielni posiadano 10 sztuk bydła rogatego i 53 konie. Obecnie Spółdzielnia utrzymuje już 35 sztuk bydła i 16 sztuk trzody chlewnej. Zakupiono 16 krów oraz 2 maciory zarodowe prośne.

Obecnie spółdzielcy zajęci są wykopkami. Tak wielkich okazji ziemniaków jeszcze nie było w Bełecinie. Wykopki zostaną ukończone do 18 bm., po-

czym przystąpi się do wykopków 20 ha buraków cukrowych, których urodzaj jest również bardzo dobry.

Najradośniejszy fakt w Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej Bełecin, to przeprowadzana obecnie elektryfikacja wsi. (kh)

ZNIN

Pracownicy Kolei Wąskotorowej w Żninie postanowili uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej i II Światowy Kongres Obrótców Pokoju dodatkową pracą.

Służba mechaniczna — wyremontuje ponad plan wagon towarowy, służba drogowa — wykończy cięższy typ rozjazdu, a maszyniści zobowiązali się przeprowadzić transporty jesienne bez napraw bieżących.

Czyn Melioracyjny w powiecie żnińskim, ze względu na rolniczy charakter powiatu, cieszy się dużym zainteresowaniem. Zaplanowane prace wykonane zostały w terminie, z 53 proc. nadwyżką. Wartość prac ocenia się na 3.083.500 złotych. Na wyróżnienie w pracach melioracyjnych zasługują gromady: Skarbenice, Kaczkowo i Sarbinowo.

„Dom Książki” w Żninie zaopatrzył do końca bm. w podręczniki wszystkich uczniów pow. żnińskiego.

Kampania w cukrowni żnińskiej rozpoczęła się 11 bm. w godzinach rannych Odbiór buraków oraz dostawa odbywała się bez przeszkód, tak, że praca w cukrowni będzie miała planowy przebieg.

Z zadowoleniem stwierdzić należy, że rolnicy palucy dostarczyli piękne buraki cukrowe. Przeciętnie przewiduje się 235 q z hektara.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Żarcynie pow. Żniń. natrafiła na szereg trudności, spowodowanych dużą odległością od stacji kolejowych i małym obszarem gminy. W związku z tym Spółdzielnia notowała braki finansowe. Celem usprawnienia jej działalności postanowiono połączyć spółdzielnię w Żarcynie z GS-em Żnin-Zachód. Projektuje się w związku z tym uruchomienie w Dzieńkówie masarni i piekarni oraz Domu Towarowego.

Na ostatnim posiedzeniu PRN w Żninie dokonano wyboru członków Prezydium PRN którym został kierownik Wydziału Oświaty — Marian Zalski.

Celem usprawnienia pracy Referatu Kainego przy Prezydium PRN wybrano Komisję Porządku rolniczego, w skład której weszli: Zbigniew Frankowski, Franciszek Marmurkiewicz ze Słobowa, Stefan Braciszewski, Edwin Kaźmiński i Franciszek Mallnowski.

Wydział Oświaty Prezydium PRN w Żninie zorganizuje w najbliższym czasie w b. pałacu w Kaczkowie, szkołę specjalną dla 40 dzieci, spóźnionych w rozwoju.

INTERWENCJE

„Głosu” SKUTKUJĄ

W związku z notką pt. „Grosdzisk czeka na stację benzynową” zamieszczoną w nr 268 naszego pisma, CPN — Ekspozytura Okręgowa w Poznaniu donosi, że uruchomienie stacji benzynowej w Grosdzisku, zatwierdzone zostało w planie 6-letnim na rok 1952. Sprawy budowy stacji uważa Centrala Produktów Naftowych za pilną i w zależności od uzyskanych kredytów, starać się będzie uruchomić stację przed planowanym terminem.

16 KRONIKA
PAŹDZIERNIK
PONIEDZIAŁEK | Sołnice w: 6.18
Ambrożeo | Księżyc w: 13.21
zach.: 16.58
zach.: 19.31

Srem wzywa Kościan

Powiatowy aktyw kobiecy postanowił na swej naradzie wezwać do współzawodnictwa długofalowego powia: kościański w organizowaniu kół Gospodyń i Ligi Kobiet. Współzawodnictwo potrwa od 8 X do 30 XI i zostało podjęte przez uświadomione kobiety powiatu śreńskiego dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Kongresu Światowego Pokoju. (J. O.)

CO GDZIE I KIEDY

TEATR
WIELKI — Dziś o godz. 19 „Aida” G. Verdiego. Jutro — teatr nieczynny, wtorek — „Cyrylik Sewilski” J. Rossiniego, środa — „Aida” G. Verdiego, czwartek — „Uprawdowanie z Seraju” W. A. Mozarta, piątek — „Cyganeria” G. Pucciniego, sobota — „Aida” G. Verdiego, niedziela — „Eugeniusz Oniegin” P. Czajkowskiego.
NOWY — Dziś o godz. 19 „Obcy cień” Simonowa.
POLSKI — Dziś o godz. 19 „Las” A. Ostrowskiego.
KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś o godz. 20 „Piękna oberżystka” Goldoni.
MELODEGO WIDZA — Dziś o godz. 18 „Góry Worołowe”.
KINA
Apollo — godz. 15.30, 18, 20.30, „Albeniz”.
Bałtyk — godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Orzeł Kaukazu”.
II cz.
Muza — godz. 15.30, 18, 20.30 „Przybrana córka”
akcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19 nabożnik Marceleski. Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcą nac. redaktora 78-38 skr. redakcji 77-90 dzia. listów i interwencji 78-57 dzia. depesz 78-14. nocny 64-72.
redaktor naczelny: Jan Zawierski.
Redaktor naczelny otrzymuje w godz. od 12—13.
Prenumerata na „Głos Wielkopolski” przyjmuje P. P. K. „RUCH”, tel. numeratorki 62-23, tel. komisy 75-63, nr k-ta V-6714. Cena prenumeraty złotej miesięcznej 2 zł 135.—, kwartalnej 405.—, półrocznej 810.—, złotych.
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Gen. Świerczewskiego 3. — Telefon 62-31. — Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Cwetusznik” Delegatura w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19 telefon 62-70 i 64-75.
Troczeńsko Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Włóknobielni Zakład Główny w Poznaniu K-1—12289

SLUCHAMY RADIA
Warta — godz. 11 i 12 najnowszy program aktualności; 14 i 16 — „500 cm”; 18 i 20 „Zielone lata”
Rialto — o godz. 16, 18, 20 „Spiwaki nieznanzy”
Piaś (Staroleka) 16, 18, 20 „Burza nad Azją”
MUZA
Muzeum Narodowe czynne: we wtorek, czwartki i soboty od 9—15, w środy i piątki od 12—19, w niedziele i święta od 10—15.
Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—12, w niedzielę zamknięte.
Muzeum Przyrodnicze od dnia 5 do 20 bm. zamknięte z powodu remontu.
WYSTAWY
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddział w Poznaniu, al. Marcinkowska 28. Wystawa malarstwa, rzeźby, grafiki i ceramiki pn. „Plastyki w Walce o Pokój”. Otwarta w dni powszednie od godz. 10—18 w niedziele i święta od godz. 10—17.
14.30 Audycja szkolna dla klas V—VII; 14.50 Koncert; 15.30 Audycja dla świetlic dzieci cych; 15.50 Audycja PCK dla chorych; 16.20 Śpiewa Jerzy Serpiusz Adamczewski; 16.35 Wybieram zawód — „Podbój miś zawód elektryka”; 16.45 Mezaika muzyczna; 17.00 Dziennik; 17.40 Lekcja języka rosyjskiego; 18.00 Kapsy wiersi — Czajkowskiego w wyk. orkiestry symfonicznej; 18.15 Poznajmy osiągnięcia ZSRR — pogadanka pt. „Wyższe Kursy Korespondencyjne”; 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 18.50 Muzyka; 19.00 Wszelczyna Rządowa; 19.20 „Ballady”; 19.45 Odpowiedzi; 19.49; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert; 22.00 „Szpak, ptak wiosenny” — fragment powieści Miciślawskiego; 22.20 Koncert; 23.10 Ostatnie wiadomości; 23.15 Formy muzyki symfonicznej w ujęciu kameralnym; 24.00 Końcówka audycji.

Poniedziałek, 14 paźd. 1950
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)
5.10 Początek audycji; 5.15 Streszczenie wiadomości porannych; 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastka; 6.15 Koncert; 6.50 Poradnictwo fachowe — Zimawy chwyt ciała — inż. W. Raczky; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego; 8.05 Aktualności Poznania i program na dzień bieżący; 8.15 Przerwa; 13.25 Program dla: 13.30 Audycja szkolna dla klas IV; 14.00 Audycja ZNP;

Obwieszczenia
Spółdzielnia Rolnicza Kaliska z ogr. odp. w Kaliszu (t. zw. „Syndykat”) przeszła w stan likwidacji, o czym ogłoszono w Monitorze Spółdzielczym nr B-21, B-22 i B-23 z 1949 r. Termin zgłaszania pretensji upływa 10 grudnia 1950 r. — Adres: Kalisz, Stalina 3/6. Likwidator, K2275

Pracownicy poszukiwani
Starszego księgowego w grupie III i księgowego w grupie IV poszukują natychmiast lub od 1 stycznia 1951 r. Mazurskie Zakłady Przemysłu Drzewnego — Zakład nr 1 w Orzechowie, pow. Września. Oferty prosimy kierować bezpośrednio do Orzechowa. K2250

Konduktorki — kandydatki w wieku od 18 do 30 lat, zamieszkałe w Poznaniu potrzebne. Zgłaszac się mogą z wnioskiem i życiorysem do biura kadr Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej. K2264

OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady
Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Łowicki, Poznań, Bzowa 2, m. 1, względnie Garbary 20, m. 10. K2277 10070g

Osobiste
Przepraszam obywatelkę Dorotę Strzykowską za znieważenie. Krystyna Filipiakówna, Mogilno, pl. Wolności 27. 4172

Sprzedaje
Sprzedam maszynę połączoną, cz. motorową. Łódź, Jarcza 14, m. 12. „Połączyszka”. K2276

Samochód ciężarowy Citroen 1-tonowy, sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, tel. 10-64, od godziny 9—13. 10063g

Asystentka dentystyczna 5 lat praktyki, wolna 1.11. Oferty Głos Wlkp. dia 10099g.

Samochód marki Mercedes, 6-cylindrowy, w dobrym stanie, do sprzedania. Obejrzeć można od godz. 11—12: Poznań, Chociszewskiego nr 23 (garaże). 10076g

Bezcki dechów do kasności od 50 do 200 litrów sprzedam. Polewiczki, Poznań, Sczanieckiej 7a. 10126g

Sprzedam, zamienie na nieruchomości wydzierżawie, gospodarstwo. Postrężanie Ostrów Wlkp. 700. 4180p

Parcela: Ławica, Staroleka Wielka, Wiry, korzystnie sprzeda Juska, Rokossowskiego 16, kawaleria. 10134g

Kupna
Dachówki karpieńskie, 1 gat., 1000 sztuk kupię. Tel. 92-78. 4177p

Kupis anatomic Bochenka, Ce. na obłożnia Szczecin, Jagielońska 10, m. 4. K2276

Jednokonka dobra kupię. — Oferty Głos Wielkopolski Gnieźno, dia 1029. K2281

Mebie nowoczesne używane kupię: kredens stołowy, szafę do książek, „Oferty Głos Wielkopolski dia 10132g.

Szuka lokalu
2—3-pokojowe mieszkanie poszukuje lub zamienie na 4-pokojowe Jelenia Góra. Oferty Głos Wlkp. dia 4131p.

Studenci (rodzeństwo) poszukują 2-pokojowego pokoju zaraz. Of. Gł. Wlkp. dia 4178p.

Zguby
Unieważniam książkę wojskową seria B 0576/28, Franciszek Jaroszewski, Września. K2283

Przybłąkał się wilk 6-letni-szary. Wiadomość poda tel. 43-71. 4179p

Ogłoszenia drobne do Głosu Wielkopolskiego przyjmują również wszystkie urzędy agentów pocztowe

Antoni Magdziarek
Dnia 13 bm. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, syn i wujek, 8p.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm., o godz. 16 z kaplicy ementarnej na Górce.
W ciężkim smutku pograżona żona, matka z rodziną
Poznań, św. Marcin 34 m. 18

Nr 285 AB SRONA 3

Założenia i wytyczne planu 6-letniego

w pow. kępińskim

Powiat kępiński jest powiatem wybitnie rolniczym, stąd też nie ma tu wielkich widoków na rozwój zakładów przemysłowych o kluczowym znaczeniu. Jednak rolnictwo i mniejsze zakłady przemysłowe odegrają niewątpliwie dużą rolę w rozwoju gospodarki narodowej w planie 6-letnim. Dlatego też należy omówić zadania, jakie stoją przed światłem pracy do realizacji w okresie od 1950 do 1955, aby zagadnienia te stały żywe, aby były dyskutowane i aby w ten sposób świadomość mas pracujących była bodźcem do przyspieszenia planów produkcji już w 1950 r. i w latach najbliższych.

Na odcinku rolnictwa ważną bazą gospodarki socjalistycznej są Państwowe Gospodarstwa Rolne, których na tym terenie jest 19. Podniesienie wydajności produkcji roślinnej i hodowlanej w PGR-ach rośnie z każdym rokiem dzięki racjonalnej i mechanicznej obróbce ziemi i należytemu nawożeniu. Nie bez znaczenia jest tu współzawodnictwo pracy, wprawdzie jeszcze obecnie słabo rozwinięte, jednak w wykonaniu planów produkcji w latach 1950—55 musi odegrać wielką rolę, oczywiście przy uświadomieniu robotników i pracowników PGR-ów.

Zważywszy, że w 1955 r. plan 6-letni w PGR-ach pow. kępińskiego przewiduje powiększenie produkcji o 40%, że wydajność z 1 ha ma wzrosnąć z 16 na 23 kwintale żyta, z 15 na 23 kwintale pszenicy itp., właściwe czynniki winny już dziś rozważać metody ulepszenia gospodarki i podwyższenia wydajności pracy poprzez współzawodnictwo, i racjonalizację oraz rozszerzenie mechanizacji uprawy.

Zrozumienie konieczności przebudowy zacołanej gospodarki indywidualnej w rolnictwie na gospodarkę zespołową rośnie z każdym nieomal dnem. Dziś istnieją 2 spółdzielnie produkcyjne — w Krzyżownikach i Proszowie — a w dalszych 3 wsiach utworzono komitety założycielskie mimo ukrytej kontropropagandy bogaczy wiejskich.

Przebudowa struktury rolnej nie może oczywiście postępować bez zaostrożenia walki klasowej na wsi. Dziś walka ta, niestety, nie jest jeszcze należycie doceniona. Chłopi mało i średniorolni, często przez nieświadomość idą na pasku bogaczy wiejskich. Związek Samopomocy Chłopskiej ma tu wiele do zrobienia.

Przejdźmy z kolei do zadań planu 6-letniego w przemyśle. Nie przewiduje on na terenie

powiatu kępińskiego budowy wielkich zakładów przemysłowych tak jak np. w pow. konińskim, kaliskim i innych, jednak rozwój już istniejących zakładów, a szczególnie uruchomienie dotychczas nieczynnych obiektów przemysłowych jest ujęte w planie. Na pierwsze miejsce wysuwa się tu rozbudowę czynnych cegielni i zakładów ceramiki czerwonej oraz uruchomienie nieczynnych cegielni, biorąc pod uwagę bogactwo złoża gliny szczególnie wartościowej w okolicach miasta Ostrzeszowa, gdzie rozwijają się doskonale Zakłady Ceramiczne Budy, Cegielnia i 2 Kalfarnie w Ostrzeszowie. W sierpniu uruchomiono Cegielnię Albertów, a w najbliższym czasie przewiduje się uruchomienie Cegielni Sadogóra i nieczynnej Cegielni w Ostrzeszowie, kosztem ponad 25 milionów zł.

Nie trzeba dodawać, że produkcja wszystkich tych zakładów odegra niepoślednią rolę w dostarczaniu gospodarce narodowej materiałów budowlanych jak cegły, dachówki, kafli itp. tak potrzebnych w rozbudowie naszego przemysłu i odbudowie zniszczeń wojennych.

Drugim rodzajem przemysłu — to przemysł drzewny, powiązany ściśle z dostawą surowca, a w pierwszym rzędzie tartaczniczo. Na obszarze powiatu pracują obecnie 2 tartaki państwowe, 1 spółdzielczy i 2 znajdujące się jeszcze w rękach prywatnych, z których jeden w Ostrzeszowie jest nieczynny i powinien być co rychlej przejęty przez istniejącą tam Spółdzielnię Pracy „Zagroda”.

Największe widoki rozwoju posiada rolniczy przemysł przetwórczy jak młyny, gorzelnie i zorganizowane zaledwie rok temu Kępińskie Zakłady Mięsne, mające doskonale zaplecze w szeroko rozwiniętej hodowli świń i bydła. Niedługo skromna Rzeźnia Miejska, zatrudniająca jeszcze w 1948 r. 10 ludzi, dziś z całym rozmachem przetwarza tysiące ton mięsa na użytek wewnętrzny rynku oraz bekony na eksport. W planie 6-letnim Zakłady te będą rozbudowane kosztem ponad 100 milionów zł, aby mogły sprostać nałożonym planom produkcji, która wzrośnie 4-krotnie. Również 4-krotnie wzrośnie liczba pracowników.

Poza wymienionymi istnieją jeszcze w powiecie inne mniejsze zakłady przemysłowe jak Fabryka Chemiczna w Ostrzeszowie z produkcją so-

dy, mydła, i ostatnio szelaku. Fabryka Trykotów w Kępnie, Fabryka Wyrobów Drzewnych, Fabryka Skrzyń, które również przyczynią się do podwyższenia produkcji, w ogólnonarodowym planie gospodarczym.

Jakkolwiek powiat nasz wytwarza poważne ilości materiałów budowlanych i ma duże możliwości na odcinku budownictwa, szczególnie w Kępnie i Ostrzeszowie, gdzie istnieje wielki głód mieszkaniowy, sprawa ta stoi dotychczas na martwym punkcie. Stale wzrasta liczba robotników w zakładach pracy. Ściągając z przedłużonych wsi — robotnicy nie mogą znaleźć mieszkań w miastach, które dotychczas niewiele budowały. Jakkolwiek w planie na 1950—1951 rok nie przewidziano budowy miesz-

kań — należałoby podjąć wysiłki celem wstawienia odpowiednich sum do następnych planów inwestycyjnych na budownictwo mieszkaniowe w Kępnie i Ostrzeszowie.

Najlepszym rozwiązaniem byłoby, aby większe zakłady produkcyjne, placówki gospodarcze i urzędy stawiały domy mieszkalne dla swych robotników i pracowników. Inne rozwiązanie w obecnej fazie gospodarczej, przy niskich możliwościach finansowych powiatu — ma słabe widoki realizacji.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiają się możliwości produkcyjne w rolnictwie i przemyśle oraz budownictwie powiatu kępińskiego. Wiara w słuszność założeń planu 6-letniego oraz wytyczona praca — to podstawowe źródła siły do przedterminowego wykonania planu w skali powiatowej.

ZENON POLAK
korespondent „Głosu”

Więcej takich kursów

Staraniem podstawowej organizacji partyjnej i Dyrekcji Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Kaliszu uruchomiono w tych dniach trzymiesięczny kurs do kształcenia zawodowego dla majstrów, brygadierów i pisarzy budowlanych. Uczestnicy kursu w liczbie 22 osób zapoznają się ze sporządzeniem raportów finansowych, technicznych, prac wchodzących w zakres obliczania materiałów budowlanych oraz różnych sprawozdań.

Ażeby przyjrzeć się wykładom z bliska udajemy się do wyżej wymienionego przedsiębiorstwa. Gabinet dyr. Nowackiego zamienią się dosłownie w klasę. Stoi w nim tablica oraz trzy rzędy poustawianych lalek wypełnionych słuchaczami. W chwili naszego wejścia Inspektor Samorządowy ob. Jankowski wyjaśnia przy tablicy jak zastępujemy jednostki o wymiarach nie metrycznych wymiarami metrycznymi. Wśród słuchaczy widzimy wielkie zainteresowanie. Właśnie najstarszy bo liczący 68 lat kursista, mistrz ślusarski były przew. rady zakładowej ob. Andrzejczak poprawia okulary poczynając wykład zeszty i zaczyna skrzętnie notować. Pilnie też notuje wszystko najmłodsza uczestniczka kursu 18-letnia ob. Kowalska. Z kolei podchodzi do tablicy drugi wykładawca, pracownik tegoż przedsiębiorstwa ob. J. Molka. Pisze na tablicy zadanie, które kursисти w życiu codziennym często muszą rozwiązywać.

Widzimy dyr. Nowackiego, II sekretarza organizacji partyjnej ob. Jaromę i kierownika personalnego ob. Kowandę, którzy przysłuchują się wykładom jako obserwatorzy dając dowód zainteresowania się kursem. Należy nadmienić, że dyrekcja przydzieliła bezpłatnie każdemu słuchaczowi zeszyty, ołówki, cyrkle i inne niezbędne przybory. Opuszczamy wykłady z myślą, że inne przedsiębiorstwa i zakłady pracy powinny iść śladem Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego i zorganizować dla swoich pracowników podobne kursy. Wiemy, że napewno są one potrzebne.

Włodzimierz Iwanow
korespondent „Głosu”

Przez planową odstawę zboża przyczynimy się do realizacji planu 6-letniego — mówią chłopi z gromady Przybin

Na rzucone hasło gromady Długie Stare o przedterminowe i zorganizowane wykonanie planowego skupu zboża, chłopi gromady Przybin w pow. leszczyńskim odpowiedzeli czynem, przywołując w dniu 12 bm. do magazynów GS Rydzyna na pięknie udekorowanych wozach

odpowiedź na rzucone hasło przedterminowego wykonania planu skupu zboża i podatku gruntowego — my chłopi gromady Przybin, składamy do wód solidarności naszej z całą klasą robotniczą i jej czołowym oddziałem — Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, odsta-



Władysław Śniegucki,
sekretarz PZPR
gromady Przybin



Władysław Mościłpan,
gospodarz 7 ha
gromady Przybin



Jan Wilczkowiak,
sołtys gromady
Przybin

około 30 ton zboża. Transport prowadzili: sołtys gromady Wilczkowiak i sekretarz PZPR Wład. Śniegucki.

Transport przejechał przez gromady Tworzanie i Dąbce, które pozostają na szarym końcu w akcji planowej dostawy zboża i deklaracji. Napisy na transparentach najwyraźniej stwierdzają, że chłopi gr. Przybin zrozumieją wyższość organizacji zespołowej, która ułatwia nie tylko zbyt towarów rolniczych, lecz usprawnia zaopatrzenie wsi.

Powitania rolników w Rydzynie dokonał przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej ob. Wieczorek w krótkich słowach przedstawiając czyn gromady Przybin jako godny uczczenia zbliżającej się rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W imieniu gromady przemówił ob. Jan Wilczkowiak, odczytując następującą rezolucję:

„Dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz w

wiącaj zboże planowo i systemem zorganizowanym.”

W przeprowadzeniu pomocy w akcji omlotowej — mówią ob. Rozpenda — należy wyróżnić za pomoc, którą zorganizowano sprawnie: Mościłpana, Burde, Koniecznego, Wilczkowiaka, Kubiacyka, Machowiaka i in. Dzięki im akcję dowozu zboża przygotowano w przeciągu 3 dni. Ob. Śniegucki powiedział w rozmowie z nami — „my spełniamy nasz obowiązek i rozumiemy, że przedterminowe wykonanie planu skupu zboża, to szybka realizacja planu 6-letniego, który zapewni naszej wsi dążącą do zbudowania socjalizmu, odpowiednie zaopatrzenie w artykuły przemysłowe.” Sołtys Wilczkowiak dodaje że gromada wykonała plan podatku gruntowego w zbożu w 100%, a planowy skup zboża w 110% i „chcielibyśmy, by wszystkie gromady tak się wzięły do roboty jak my, to plany nasze w rolnictwie na pewno wykonamy przedterminowo.” (R)

Robotnicy i pracownicy PZGS-ów i GS-ów podjęli liczne zobowiązania

Na licznych masówkach organizowanych w PZGS-ach i GS-ach województwa poznańskiego robotnicy i pracownicy umyślnie postanowili uczcić 33 rocznicę Wielkiej Październicy znacznym zwiększeniem wydajności pracy, przedterminową realizacją planów gospodarczych, wzmocnieniem akcji szkolenia ideologicznego i akcji kulturalno-oświatowej.

Oto niektóre z podjętych zobowiązań:

Pracownicy PZGS-u we Wrześni postanowili w dziale skupu przyspieszyć zwózkę złomu z akcji zbiorkowej, a tym samym przedterminowo do dnia 30 XI br. wykonać plan roczny. Poprzez uświadomienie chłopów w terenie dokonali do dnia 20 X br. skupu i załadunku ziemniaków jadalnych dla świata pracy. Referat skupu wełny surowej wzmocni wysiłek w celu przekroczenia skupu o 10% w stosunku do planu rocznego. Ponadto pracownicy PZGS-u prowadzić będą akcję uświadamiającą wśród pracowników GS-ów odnośnie zwiększenia ilości dzieci w przedszkolach. Sekcja teatralna przy PZGS-ie dla uczczenia tej rocznicy wystąpi z sztuką pt. „Niemcy” w następujących miejscowościach: Września, Puzdry, Miłosław, Strzałkowo i Ciężen. Czysty dochód z tych imprez zostanie przeznaczony na zakup biblioteki dla spółdzielni produkcyjnej Chwałibogowo I.

W zobowiązaniach podjętych przez pracowników GS-u Września-Północ m. in. czytamy: Celem lepszego zaopatrzenia mas robotniczych na Śląsku w ziemiaki jadalne, postanawiamy przekroczyć plan skupu o 15 ton. Poprzez wzmoczoną akcję uświadamiającą wśród chłopów, zobowiązujemy się przekroczyć do końca bież. roku miesięczne plany skupu zboża przeciętnie o 15 proc. Dla lepszego zaopatrywania ludności wiejskiej w pieczywo, uruchomimy do dnia 30. 10. br. piekarnię w gromadzie Sobieszynie. W związku z uruchomieniem Rolniczego Domu Towarowego, zobowiązujemy się dokonać remontu własnym systemem gospodarczym, co da dużą oszczędność.

Również pracownicy GS-u Września-Południe zobowiązali się wziąć gremialnie udział przy wykopkach ziemniaków na resztówce Bardo. Postanowiono przyspieszyć skup ziemniaków dla świata pracy i przekroczyć plan o 20 ton, a przy skupie zboża o 30 ton w październiku. Pracownicy Ośrodka Maszynowego wykonają dodatkowo remont czyszcarki.

PZGS Turek
Robotnicy magazynu przy Kolskiej Szosie zobowiązali się przedterminowo dokonać gruntownego remontu 3 samochodów ciężarowych, pracownicy kuźni postanowili wykonać remont maszyn i narzędzi rolniczych do dnia 1. 1. 1951 r. przy obsłudze 2 ludzi, oszczędzając 21.000 zł, pracownik Grzeźczyk zobowiązał się do dnia 15. 10. 50. w GS Uniejów, Dobra i Proboszczowie urządzić wzorcowe punkty skupu wełny i włókna.

PZGS Kościan
Wobec słabych wyników w dostawie ziemniaków wolno-rynkowych na terenie pow. kościańskiego, aktyw spółdzielczy postanowił poprzez zebrania uświadamiające we wszystkich gminach i gromadach zrealizować ustalony plan (4.500 ton) do końca października br., wciągnąć wszystkich pracowników PZGS-u jak i gm. spółdzielni do socjalistycznego współzawodnictwa pracy, celem przedterminowego wykonania nałożonych planów a tym samym przyczynić się do jak najsprawniejszego zrealizowania planu 6-letniego.

PZGS Koło
Pracownicy Biura Zaopatrzenia zobowiązują się m. in. zwiększyć obroty w m-cu październiku i listopadzie br. o sumę 5 milionów zł. Pracownicy Działu Transportowego zobowiązują się wyremontować do 7 listopada br. samochód ciężarowy marki „Ford”, który w tej chwili jest zdekompletowany i wymaga generalnego remontu. Zaoszczędzą przy tym ponad 220.000 zł. Pracownicy Działu Kontraktacji i Skupu zobowiązują się wykonać plan skupu żywności na m-c październik br. w 120 proc. i na 30 dni przed terminem. Pracownicy Składnicy Złomu i Odpadków Użytkowych zobowiązują się przyspieszyć zbiórki złomu w akcji społecznej oraz wykonać

nałożony plan na IV kwartał do dnia 15 grudnia br. Pracownicy Referatu Skór Surowych zobowiązują się zwiększyć obroty do 15 milionów zł, a tym samym zmniejszyć koszty handlowe o 30 proc., co przyniesie oszczędności 300.000 zł za miesiąc.

PZGS Krosno Odr.
Pracownicy tej placówki podjęli następujące zobowiązania:

Ob. Alfons Majewicz zobowiązuje się przejechać na wozie marki Z. I. S. 60.000 km bez remontu. Ob. Józef Bogaczyk — kierownik samochodu osobowego „Skoda” zobowiązuje się przejechać 70.000 km bez remontu. Pracownicy PZGS-u wybudują systemem gospodarczym garaż dla samochodu ciężarowego „Berliet” w terminie do 1. 11. 50. — co przyniesie oszczędność około 80.000 zł. Pracownicy Składnicy Złomu zobowiązują się w terminie do dnia 1. 11. 50. wykonać roczny plan skupu złomu.

GS Sroda
Prac. Dz. Skupu Ziemniaków zobowiązali się skupić ponad plan 105 t ziemniaków, tj. 7 wagonów. Pracownicy magazynu zbożowego w Winogórze zobowiązali się skonstruować windę, która da oszczędność pracy ludzkiej a koszt założenia takiej windy przez firmę instalatorską wyniosłby ca 175 tysięcy zł. Pracownicy Magazynu Zbożowego nr 3 zobowiązali się przeprowadzić konserwację ramp w magazynach zbożowych roztworem karbolidem, co da oszczędności 60 roboczegodzin. (ik)

Uwaga — szkoły?

W konkursie, rozeslanym przez Centralę Złomu w Poznaniu oznaczono termin przesłania zgłoszeń udziału do 30 września br., jednakże termin zostaje przedłużony do dnia 30 października br. Jednocześnie Centrala Złomu apeluje do kierownictw szkół oraz do organizacji młodzieżowych o liczne zwiększenie udziału w konkursie.

Konkurs dobiega końca. Niestety, praca nie idzie tak, jak przewidziano w planie. Młodzież Z. M. P. i S. P. z pow. szamotulskiego ma dużo złomu i odpadków w składnicach, a Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” nie odbierają go i nie przekazują do składnicy powiatowej. (KR)

Leon Ratajczak i „jego” Ludowy Zespół Sportowy

Bilansując tylko pobieżnie kończący się sezon letni od pół roku istniejącego Ludowego Zespołu Sportowego z Niałka Wielkiego, stwierdzić należy, że wiesz ta, leżąca nieopodal Wolsztyna wysunęła się zdecydowanie na czoło najlepszych LZS-ów w województwie poznańskim. 63 członkowie i członkowie LZS Niałek od dnia założenia, tj. 13 kwietnia zrobili bardzo dużo na odcinku umasowania sportu wiejskiego. Nie wolsztyński Kolejarz, ale LZS Niałek ożywił i „postawił na nogi” zaniedbaną przed tym lekkoatletykę w powiecie wolsztyńskim. Dziewczęta z tego LZS-u dały przykład uprawiania sportu wśród młodzieży żeńskiej.

Wielka ilość spotkań lekkoatletycznych, zdobycie pięknego pucharu za drużynowe mistrzostwo powiatu w lekkiej atletyce tak przez drużynę męską jak i żeńską, wicemistrzostwo powiatu w siatkówce kilkanaście ekip wyjazdowych popularyzujących sport na wsiach wolsztyńskich i poza powiatem, dobry start lekkoatletów w ramach dożynek w Lublinie, wiele meczów z LZS-am i drużynami miejskimi w pilce nożnej, siatkówce i koszykówce, zwycięstwa w biegu kolarskim, liczny udział w Biegu Narodowym, w zawodach o SPO, w marszach jesiennych — oto streszczony bilans półrocznej działalności LZS Niałek, wy-

róźnionego przez Woj. Komitet Kultury Fizycznej w Poznaniu.

Pisząc o LZS Niałek trzeba koniecznie wspomnieć o jego założycielu i przewodniczącym Leonie Ratajczaku, który jest nie tylko najlepszym lekkoatletą powiatu wolsztyńskiego, ale i oddanym sprawie umasowania sportu wiejskiego organizatorem imprez sportowych.



Leon Ratajczak

doskonały organizator i propagator sportu wiejskiego oraz najlepszy lekkoatleta pow. wolsztyńskiego

Mieszka w Niałku, jest synem robotnika. Za rzetelną pracę zawodową awansował w tym roku na stanowisko kierownika Zakładu Lecznictwa Pracowniczego w Wolsztynie. 25-letni

Ratajczak jest doskonałym lekkoatletą, osiągając na tym odcinku bardzo dobre rezultaty, przeważnie w tym roku. Oto jego rekordy życiowe: 100 m — 11,1, 200 m — 23,4, skok w dal — 6,45, skok wzwyż — 1,70, tyczka — 2,70, kula — 9,60, dysk — 27,15.

— Odpowiednie przygotowanie sportowe otrzymałem podczas służby wojskowej — mów nam przewodniczący LZS-u — Na pewno osiągnąłbym lepsze wyniki, gdyby mi dano okazje do poważniejszych startów lub odpowiednio instruwano. Jestem b. zadowolony ze „swoich” dziewcząt i chłopaków z LZS-u. Krzemieniówna, Wesółowska, Szukalski, Tomys, Heiduk, Skwierzyński, Wróbel i inni posiadają duże zaciecie sportowe. Niebawem przystąpimy do zajęć we własnej świetlicy. Urządźmy dla zdobycia funduszy na zakup sprzętu sportowego imprezy artystyczno-amatorskie, zorganizujemy sekcję szachową, w razie otrzymania rękawic będziemy trenować boks, urządzimy mistrzostwa powiatowe LZS-ów w pingpongu. Obok wsi mamy jezioro, więc zimą będziemy uprawiali łyżwiarstwo i spróbujemy swych sił w hokeju.

Ze swej strony życzymy sympatycznym LZS-owcom z Niałka podobnych sukcesów jak w sezonie letnim.

HENRYK KOZŁOWSKI
korespondent „Głosu”